

STANOWISKO W SPRAWIE REFORM POLITYCZNYCH

Po latach kryzysu gospodarczego i konfliktów politycznych Polska stoi przed wielkim zagrożeniem ale i wielką szansą. Realna jest groźba pogłębiania się kryzysu, jednakże istnieje szansa jego przezwyciężenia przez radykalną reformę państwa i równoczesną przebudowę systemu gospodarczego. W obronie przed kryzysem i w działaniach na rzecz reform Polacy mogą i powinni się porozumieć.

Polityczny kompromis różnych sił, wśród których są zarówno takie, które kierują się ideami demokratycznie pojmowanego socjalizmu, jak i takie, które czerpią inspirację z chrześcijaństwa, z dorobku ideowego "Solidarności", ruchu ludowego i z innych źródeł i tradycji ideowych, pozwoli urzeczywistnić wspólny cel: niepodległą, suwerenną, bezpieczną równoprawnymi sojuszami, demokratyczną i silną gospodarczo Polskę.

Podstawą porozumienia są zasady przyszłego systemu politycznego wypływające z niezbywalnego prawa obywateli do życia w państwie, które w pełni urzeczywistnia suwerenność narodu. Oznacza to:

- pluralizm polityczny, znajdujący swój wyraz przede wszystkim w prawie do swobodnego zrzeszania się - w ramach demokratycznego ładu konstytucyjnego w organizacjach politycznych, społecznych i zawodowych;
- wolność słowa, w tym stwarzania realnych możliwości dostępu do wszystkich rodzajów środków przekazu różnorodnym siłom politycznym;

- demokratyczny tryb powoływania wszystkich przedstawicielskich organów władzy państwowej tak, by o tym, kto sprawować będzie władzę rzeczywiście decydowali wyborcy;
- niezawisłość sądów i ich ustawowe uprawnienia kontrolne w stosunku do innych organów powołanych do strzeżenia praworządności i porządku publicznego;
- silny pełnią praw i swobodnie wybrany samorząd terytorialny.

Strony uznały, że takie zasady powinny określać dalszą ewolucję polityczną i deklarują, że będą im udzielały poparcia.

Dojście do takiego stanu rzeczy będzie wymagało stanowczych działań, z których jedne są już podejmowane, inne powinny zostać podjęte w najbliższych miesiącach, inne w ciągu dwóch-trzech lat, jeszcze inne w nieco dalszej perspektywie. Nagromadziło się w naszym kraju wiele nieufności, którą usuwać mogą tylko działania podejmowane w poszerzającej się przestrzeni życia publicznego. Mamy nadzieję, że w działaniach tych wczorajsi wrogowie przekształcą się będą w uczestników demokratycznej rywalizacji i współdziałania w ramach nowych reguł życia publicznego. Reguły te nie wynikają tylko z porozumień zawieranych w skali ogólnokrajowej, lecz powinny także rodzić się od podstaw, w demokratycznym działaniu dawnych i nowych struktur społecznych i politycznych.

Trzeba będzie czasu, aby często anachroniczna organizacja struktur państwowych przekształcona została w nowoczesną i sprawną.

W toku obrad wystąpiły różnice zdań w sprawie "kalendarza" reform i decyzji politycznych. Strona solidarnościowo-opozycyjna

uważa, że najważniejsze znaczenie ma wprowadzenie mechanizmów demokratyzacji o najbardziej powszechnym zasięgu i że dokonać tego można decyzjami natychmiastowymi dotyczącymi sądownictwa, środków masowego przekazu, czy też samorządu terytorialnego, natomiast zmiany dotyczące centralnych władz państwa mogłyby zostać wprowadzone w terminie późniejszym. Strona koalicyjno-rządowa stoi na stanowisku, że pilny charakter noszą decyzje dotyczące najwyższych władz państwa, zaś dopiero od nowego parlamentu należy oczekiwać zmian w innych sferach życia publicznego. Obie strony są jednak głęboko przekonane, że niezbędne reformy państwa powinny dokonać się - zgodnie z narodową racją stanu - na drodze ewolucyjnej.

Ewolucyjnemu sposobowi realizowania zmian zagrozić mogłyby działania zbyt radykalne lub też poczynania konserwatywnych przeciwników reform. Chodzi zarówno o bezpieczeństwo państwa w tym wyjątkowo ważnym momencie w życiu naszego narodu, jak i o bezpieczeństwo każdego polskiego domu.

Ważnym stadium ewolucji politycznej są zmiany przeprowadzane już teraz: realizacja zasady pluralizmu związkowego i społecznego /w tym legalna działalność NSZZ "Solidarność", NSZZ RI "Solidarność", a także legalizacja NZS/, uznanie prawa opozycji politycznej do legalnego działania, nowa ustawa o stowarzyszeniach, początek reformy prawa i sądownictwa, zwiększenie zakresu swobody słowa, a także istotna demokratyzacja zasad wybierania ciał przedstawicielskich. Wybory tegoroczne wyłonią Sejm i Senat, w którym różne siły polityczne uczestniczyć będą w decydowaniu o losach państwa.

Jest to początek drogi do demokracji parlamentarnej. Zadaniem parlamentu wybranego w tegorocznych wyborach jest stworzenie nowej, demokratycznej konstytucji i nowej demokratycznej ordynacji wyborczej. Strony uczynią wszystko, aby skład następnego parlamentu był w pełni wyznaczony przez wolę wyborców.

Polska jest wspólnym domem wszystkich obywateli. Jesteśmy zgodni, że wszystkim zamieszkującym Polskę mniejszościom narodowym przysługuje pełnia praw. Świadomi jesteśmy odpowiedzialności za utrzymywanie i rozwijanie więzi ze wszystkimi rodakami i z osobami polskiego pochodzenia żyjącymi poza granicami kraju, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

Podstawą demokratyzowania struktur na wszystkich szczeblach państwa będzie podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą.

Strona solidarnościowo-opozycyjna przedstawiła pogląd, że likwidacja systemu nomenklatury, jako uniwersalnej zasady rządzenia jest warunkiem powodzenia reform gospodarczych i politycznych, niezbędnym czynnikiem aktywizacji społecznej. Strona koalicyjno-rządowa stwierdziła, że już w chwili obecnej dokonuje się głęboka zmiana polityki kadrowej, a kryterium polityczne zostaje podporządkowane kryterium kompetencji zawodowej.

Obie strony uznają, że w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym zasadą awansowania ludzi powinny być wyłącznie kwalifikacje moralne i zawodowe. Wszędzie, gdzie to tylko możliwe, obsadzanie stanowisk należy oprzeć o otwarte konkursy.

Różnimy się w niejednej kwestii. Mówimy o tym otwarciu w umowie zawieranej przy "okrągłym stole". Mamy jednak wspólną wolę takiego działania, która zapewni Polskę demokratyczną

i sprawną organizację życia państwowego, zapobieganie próbom hamowania i odwracania demokratycznych przemian.

Zasady wyborów do Sejmu i Senatu

Wybory do Sejmu i Senatu w 1989 roku zostaną przeprowadzone według następujących zasad:

Znosi się wszelkie, pozawyborcze procedury eliminacji kandydatów. Liczba kandydatów do każdego mandatu poselskiego oraz kandydatów na senatorów jest nieograniczona i zależy tylko od ilości prawidłowo dokonanych zgłoszeń.

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów przysługuje nie tylko PZPR, ZSL, SD, PAX, PZKS, UChS, ale także występującym niezależnie od tych organizacji obywatelom w liczbie conajmniej 3000.

Do zarejestrowania kandydata na senatora - bez względu na to, czy zgłasza go partia, stronnictwo czy grupa obywateli - niezbędny jest wniosek podpisany przez 3000 wyborców z danego województwa. W wyborach do Senatu z każdego województwa wybiera się po 2 senatorów, a w woj. stołecznym i katowickim - po 3.

Na życzenie kandydata można podać symbole werbalne lub nazwy określające jego polityczną orientację.

W wyborach do Sejmu kandydaci na każdy z mandatów w pierwszej turze wpisani są na osobnej karcie do głosowania w porządku alfabetycznym. Wyborca otrzymuje tyle kart do głosowania, ile jest mandatów w jego okręgu i na każdej z tych kart pozostawia tylko po jednym kandydacie, na którego oddaje swój głos /pozostałych skreśla/.

W wyborach do Senatu wszyscy kandydaci w danym okręgu wpisani są na jedną kartę do głosowania; wyborca pozostawia

tych kandydatów, na których oddaje swój głos /pozostałych skreśla/.

. Swoboda wyborów do Sejmu X kadencji będzie ograniczona przez uzgodniony przy "okrągłym stole" podział mandatów. Umowa o podziale mandatów poselskich dotyczy tylko wyborów do Sejmu X kadencji. Zgodnie z tym podziałem 60% mandatów poselskich przypadnie na koalicję PZPR, ZSL i SD, a dalsze 5% na PAX, PZKS i UChS. Kandydaci bezpartyjni, zgłoszeni przez niezależne grupy obywateli rywalizować będą między sobą o 35% ogólnej liczby mandatów poselskich. Część mandatów koalicji zostanie obsadzona z listy krajowej, obejmującej do 10% ogółu miejsc w przyszłym Sejmie.

Podziału mandatów między poszczególne okręgi a w ich ramach - na mandaty partii, stronnictw, stowarzyszeń i bezpartyjnych dokona Rada Państwa. Na mocy ustaleń "okrągłego stołu" w każdym okręgu wyborczym powinien być przynajmniej jeden mandat dla bezpartyjnych, a postanowienia dotyczące podziału mandatów będą opublikowane jednocześnie z ordynacją. Członkowie PZPR, ZSL, SD, PAX, PZKS, UChS, którzy zostaną zgłoszeni na podstawie wniosku podpisanego przez 3000 obywateli, będą rejestrowani jako kandydaci do mandatów poselskich, przewidzianych dla ich macierzystej organizacji politycznej.

Swoboda wyborów do Senatu nie jest ograniczona żadnym uzgodnieniem dotyczącym podziału mandatów. Liczba miejsc w Senacie jaką uzyskują poszczególne ugrupowania zależeć będzie wyłącznie od decyzji wyborców w poszczególnych okręgach.

Wszyscy kandydaci na posłów i senatorów prowadzą swoją kampanię wyborczą korzystając z przysługujących im równych

praw: wolności słowa, publikacji, zgromadzeń i dostępu do państwowych środków masowego przekazu.

Strony zawierające niniejsze porozumienie zobowiązują się utrzymać swoje programy wyborcze i treści głoszone w wyborczej kampanii w granicach umowy zawartej przy "okrągłym stole". Podejmą niezbędne wysiłki, aby kampania wyborcza przyczyniła się do kształtowania tolerancyjnej, demokratycznej kultury politycznej w naszym kraju. Ewentualne spory i konflikty, jakie mogłyby powstać, strony będą starały się rozwiązywać w drodze porozumienia na forum powołanej przez "okrągły stół" Komisji Porozumiewawczej.

W pierwszym terminie wyborów posłami lub senatorami zostają ci kandydaci, którzy uzyskają w swoim okręgu wyborczym ponad 50% oddanych głosów ważnych. Jeśli pierwsze głosowanie nie przyniesie rozstrzygnięcia, przeprowadza się wybory w drugim terminie, ograniczając listę kandydatów do dwóch na każdy nieobsadzony mandat poselski i senatorski. Do drugiej tury wyborów stają ci, którzy w pierwszym terminie uzyskali najwięcej głosów - po dwóch kandydatów na mandat. W drugim terminie wybór następuje większością głosów; nazwiska kandydatów umieszcza się na jednej karcie do głosowania; w przypadku wyborów do Sejmu - podzielonej na mandaty.

W skład wszystkich komisji wyborczych wejdą przedstawiciele koalicji rządzącej oraz osoby zgłoszone przez stronę solidarnościowo-opozycyjną.

Każdemu kandydatowi na posła lub senatora przysługuje prawo delegowania swojego męża zaufania do okręgowych i obwodowych komisji wyborczych. Mężowie zaufania - na podstawie

uprawnienia okręgowej komisji wyborczej - mają prawo asystować w lokalu wyborczym przy plombowaniu urny wyborczej, głosowaniu, otwieraniu urny i obliczaniu głosów. Uwagi swoje mężowie zaufania zgłaszają do protokołu komisji wyborczej.

Inne szczegółowe ustalenia zawarte są w ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, której zasady zostały uzgodnione między uczestnikami "okrągłego stołu".

Sejm, Senat, Prezydent, Sądy

Reforma instytucji państwowych obejmuje Sejm, Senat, urząd Prezydenta i sądy.

Sejm pozostaje najwyższym organem władzy ustawodawczej. Będzie obradował w sposób ciągły, a obecność posłów opozycyjnych zmieni sposób jego działania. Istotnym umocnieniem władzy ustawodawczej będzie nowa instytucja Senatu. Senat będzie miał inicjatywę ustawodawczą oraz będzie rozważał ustawy uchwalone przez Sejm i jeśli wyrazi sprzeciw wobec danej ustawy, jej ponowne uchwalenie przez Sejm będzie wymagało większości 2/3 głosów. Ponadto kandydatury powoływanych przez Sejm Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prezesa Najwyższej Izby Kontroli będą wymagały zgody Senatu. Senat będzie wraz z Sejmem uczestniczył w nowelizowaniu i uchwalaniu Konstytucji.

Senat połączony z Sejmem w Zgromadzenie Narodowe dokona wyboru Prezydenta pierwszej kadencji bezwzględną większością głosów. Kandydata na Prezydenta zgłosić może 1/4 posłów i senatorów.

Senat wybrany suwerenną wolą narodu będzie sprawował istotną kontrolę w szczególności w zakresie praw człowieka i praworządności oraz życia społeczno-gospodarczego.

Ustanowienie urzędu Prezydenta uzasadnione zostało potrzebą utrzymania stabilności państwa oraz podejmowania decyzji w przypadku zablokowania prac w Sejmie i Senacie lub przewlekłego kryzysu rządowego. Kadencja Prezydenta będzie trwała 6 lat. Uprawnienia Prezydenta będą szerokie w zakresie reprezentowania państwa oraz władzy wykonawczej. Prezydent może odmówić podpisania ustawy i z umotywowanym wnioskiem przekazać Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. Sejm może uchylić veto prezydenta większością 2/3 głosów. Akty Prezydenta o istotnym znaczeniu /akty władcze/ z wyjątkiem aktów realizujących uprawnienia w dziedzinie polityki zagranicznej i obronnej kraju będą wymagały kontrasygnaty /potwierdzenia/ Prezesa Rady Ministrów.

Prezydent będzie mógł wprowadzić na trzy miesiące stan wyjątkowy w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub klęski żywiołowej. Przedłużanie na trzy następne miesiące mogą uchwalić tylko jeden raz - zgodną decyzją - Sejm i Senat. W okresie stanu wyjątkowego nie można rozwiązać Sejmu i Senatu, ani zmienić Konstytucji i Ordynacji Wyborczej.

Prezydent może rozwiązać Sejm, jeżeli Sejm w ciągu trzech miesięcy nie może powołać rządu, uchwalić wieloletniego planu społeczno-gospodarczego oraz jeżeli ustawa sejmowa godzi w konstytucyjne prerogatywy Prezydenta. Po rozwiązaniu parlamentu Prezydent ogłasza nowe wybory.

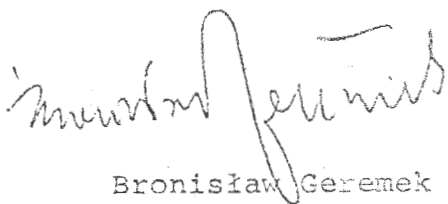
Niezawisłości sędziowskiej strzec będzie Krajowa Rada Sądownictwa, składająca się w większości z sędziów delegowanych

przez zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i sądów powszechnych. Będzie ona przedstawiała Prezydentowi do powołania na stanowisko sędziego lub awansowania do wyższego sądu jednego z dwóch kandydatów zgłoszonych przez zgromadzenie ogólne sądów z okręgu, w którym powstała potrzeba powołania sędziów. Niezawisłość sędziowska będzie opierać się na zapisanej w Konstytucji zasadzie nieusuwalności sędziów /poza przypadkami określonymi w ustawie/ i nieprzenoszenia sędziów, wbrew ich woli, na inne miejsce urzędowania.

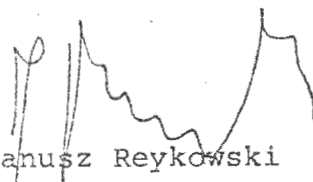
Dokonywane reformy władz państwowych stanowią ważny krok na drodze tworzenia nowego ładu demokratycznego, którego integralnym elementem będzie życie stowarzyszeniowe, swoboda obiegu informacji, samorząd terytorialny, zreformowana nauka i oświata - szczegółowe uzgodnienia zawarte są w dokumentach podzespołów.

Przed obywatelami stoją nowe możliwości wywierania wpływu na skład ciał ustawodawczych, które powinny decydować o losach państwa i społeczeństwa.

Uzgodnione przy "okrągłym stole" zmiany konstytucyjne stwarzają warunki dla dalszych przeobrażeń, które powinny być dziełem wszystkich uczestników życia publicznego.



Bronisław Geremek
Strona
Solidarnościowo-Opozycyjna



Janusz Reykowski
Strona
Koalicyjno-Rządowa

W pracach Zespołu do spraw reform politycznych udział brali:

Jerzy Bafia, Jan Baszkiewicz, Piotr Baumgart, Ryszard Bender,
Jan Błuszkowski, Artur Bodnar, Kazimierz Buchała, Zbigniew Bujak,
Andrzej Celiński, Kazimierz Cypryński, Zofia Czaja, Zbigniew
Czajkowski, Jacek Fisiak, Andrzej Gdula, Stanisław Gebethner,
Bronisław Geremek - przewodniczący, Janusz Grzelak, Mariusz Gul-
czyński, Aleksander Hall, Bogdan Jachacz, Jan Jachymek, Jarosław
Kaczyński, Krzysztof Kozłowski, Marcin Król, Bogdan Królewski,
Hieronim Kubiak, Jacek Kuroń, Aleksander Kwaśniewski, Bogdan Lis,
Tadeusz Mazowiecki, Adam Michnik, Leszek Miller, Rajmund Moric,
Kazimierz Orzechowski, Edmund Osmańczyk, Ryszard Reiff, Jerzy
Regulski, Jan Rychlewski, Janusz Reykowski - przewodniczący,
Henryk Samsonowicz, Kazimierz Secomski, Władysław Siła-Nowicki,
Antoni Stawikowski, Stanisław Stomma, Adam Strzembosz, Karol
Szyndzielorz, Jerzy Uziębło, Jerzy J. Wiatr, Piotr Winczorek,
Jan Zaciura, Janina Zakrzewska, Sylwester Zawadzki oraz eksperci:
Jerzy Ciemniński, Paweł Georgica, Leszek Grzybowski, Zdzisław
Jarosz, Krzysztof Kotlarek, Wojciech Lamentowicz, Walery Masewicz,
Czesław Zwara i asystenci - Bartłomiej Gąsiorowski, Piotr
Pacewicz.